Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na miesiąc styczeń na poczcie: 517000,— mk. w ekspedycji: 517000,— mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż 25000 mk. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | Września, wtorek, dnia 15 stycznia 1924 r. | № 7

Przyspieszenie reformy walutowej

Warszawa, 11. 1. Dnia 11 stycznia br. obradowała w Min. Skarbu konferencja rzeczoznawców zwołana przez prezesa Rady min. i Min. Skarbu Grabskiego w sprawach związanych z naprawą Skarbu Rzeczypospolitej. Konferencja dyskutowała w sposób szczegółowy nad sprawą reformy walutowej oraz zarządzeń, które powinny poprzedzić reformę. Bezwzględna większość uczestników konferencji wypowiedziała się za przyspieszeniem reformy walutowej. Obecni wybitni fachowcy uznali takie przyspieszenie za możliwe ze względu na bliskie usunięcie deficytu i zaprzestanie druku banknotów w krytycznym czasie, a to drogą umiejętnego wykorzystania ustawy o pełnomocnictwach w dziedzinie naprawy Skarbu.

Na dobrej drodze

Glosami wszystkich stronnictw sejmowych — oprócz mniejszości narodowych — uzyskał rząd nasz wyjątkowe pełnomocnictwa w sprawie uzdrowienia skarbu. Rząd ma tem samem upoważnienie do opracowania w tym względzie szczególnych ustaw.

Stronnictwa polskie powodowały się przy nadawaniu rządowi pełnomocnictw głównie względami na bardzo ciężkie położenie skarbowe, następstwem którego jest niemniej ciężkie położenie gospodarcze w naszym kraju, a co za tem idzie, przesilenie społeczne i polityczne. Chodzi więc teraz o to, ażeby uzdrowienie skarbu przeprowadzić jaknajspieszniej. Czem dłużej bowiem praca nad uzdrowieniem skarbu trwać będzie, tem gorszą stanie się sytuacja w kraju.

Diatego pewne środki nadzwyczajne w zakresie spraw skarbowych stały się koniecznością; i przyznać trzeba stronnictwom sejmowym, że uznały konieczność tę, że zrozumiały powagę chwili, udzielając rządowi nadzwyczajnych pełnomocnictw. Przez to z trudnego zagadnienia naprawy skarbu wyłączone zostały walki partyjne, co powinno rządowi ułatwić przeprowadzenie uzdrowienia.

Uchwaleniem pełnomocnictw bierze wielką odpowiedzialność na siebie nietylko rząd, lecz także Prezydent Rzeczypospolitej. Sejm, nadając rządowi wyjątkowe uprawnienia, wykazał, że ma zaufanie do p. Prezydenta, bo nowe ustawy, wchodzące w zakres naprawy skarbu, obowiązywać będą na mocy rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydawanych na podstawie uchwał Rady Ministrów.

Udzielenie rządowi wyjątkowych pełnomocnictw nie oznacza może, iż Sejm stał się zbytecznym. Leży przecież przed nim praca ustawodawcza poza sprawami skarbowemi, a pozatem będzie jego zadaniem wykonywanie kontroli nad tem, jak rząd będzie wykonywał uprawnienia, jakie otrzymał.

Na posiedzeniu sejmowem, na którem uchwalono pełnomocnictwa rządowi, dało się zauważyć pewne uspokojenie i osłabienie przeciwieństw partyjnych. Okoliczność ta każe przypuszczać, że w przyszłości nastąpi pewne zbliżenie pomiędzy polskiemi stronnictwami, co wpłynie korzystnie w chwili wznowienia walk parlamentarnych i nada naszemu życiu parlamentarnemu cechy więcej cywilizowane i będzie miało dodatnie znaczenie dla całej naszej polityki.

Pod znakiem złotego franka

Wprowadzenie waloryzacji podatków i danin oraz wszelkiego rodzaju opłat kolejowych, telefonicznych i telegraficznych jest zapoczątkowaniem wprowadzenia waluty stałej w Polsce, co niewątpliwie całe życie gospodarcze dostosuje do kursu franka złotego, ustalać się mającego obecnie codziennie przez Rząd. Fakt ten będzie miał dla życia gospodarczego ogromne znaczenie, a następstwa trudno jeszcze w tej chwili przewidzieć. O ileby nie udało się Rządowi utrzymywać kursu franka na poziomie mniejwięcej stałym, wytworzyłoby się skutkiem zarządzenia waloryzacyjnego położenie bardzo dla kraju niebezpieczne.

Jak już doniosły pisma, zamierza Rząd zapobiedz temu w ten sposób, że nie czekając na osiągnięcie równowagi budżetowej, zamierza założyć natychmiast bank emisyjny i przystąpić do emisji złotych polskich przy pomocy funduszu sanacyjnego, jakim już częściowo rozporządza, względnie jaki w najbliższym czasie z pierwszej raty podatku majątkowego otrzyma.

Należy już dziś zaznaczyć, że odnośne zarządzenia min. Grabskiego zastaną społeczeństwo, a także i skarb polski nieprzygotowanym. Jedynie wtedy, gdyby Rząd był już poprzednio zdołał stworzyć odpowiedni, na szereg miesięcy starczący fundusz sanacyjny, któryby umożliwił zaprzestanie druku banknotów, waloryzacja zarządzona obecnie mogłaby być wprowadzona bez poważnych wstrząśnień.

Naszem zdaniem im prędzej przejdzie się do nowej waluty, tem lepiej. Zrobił to Gdańsk i Niemcy i dobrze na tem wyszli. Firm spekulacyjnych i banków waluciarskich niema czego płakać — niech wsiąkną. Im prędzej tem lepiej...

Szkodliwa wybujałość partji

Od pięciu lat trwają zmagania się różnych prądów politycznych w naszej Ojczyźnie. Partje z sobą walczące w sejmie wyrzekają się partyjnictwa i zaklinają, że bicie w pulpity, harmider śpiewkowy i inne tego rodzaju awantury urządzają dla dobra Państwa. Ujemne skutki tego popisywania się posłów naszych ponosi społeczeństwo.

Położenie społeczeństwa jest trudne a państwo stoi na krawędzi przepaści. Przyjaciel Polski Anglik prof. Karol Sarolli z Edinburgu określił nasze położenie państwowe jako parlamentarny bezrząd, w którem dotąd wzięła górę czysta i prosta anarchja.

Czy nie jasne to i niedwuznaczne, że źródłem naszych bolączek jest bezrząd parlamentarny? Skład partji politycznych w sejmie jest tego rodzaju, że niestety nie może się wyłonić polska większość, popierająca pewien kierunek rządowy. Posłowie nieudolność swoją sami uznają, bo kilkakrotnie już utworzony został rząd pozaparlamentarny, to znaczy z ministrów nie należących do żadnej partji. Czy nie czas więc, by społeczeństwo zażądało innego sejmu, wybierając zdolniejszych posłów? Rozwiązanie sejmu jednakowoż same nie zmieni składu siły, jeżeli zarazem nie nastąpi zmiana systemu wyborczego, mianowicie by posłowie wybrani zostali imiennie, bezpośrednio przez wyborców a nie jak teraz, że wyborca tylko głosuje na listę partyjną. Wtenczas posłowie będą odpowiedzialni przed swoimi wyborcami i nie będą się starali tylko o względy osób wpływowych w stronnictwie, decydujących o kandydatach na liście stronnictwa. Należy także żądać zmniejszenia liczby posłów, choćby tylko z względów oszczędnościowych.

Waloryzacyjny frank złoty

Warszawa, 12. 1. Frank waloryzacyjny na 14. i 15. stycznia wynosi 1 890 000 mkp.

Spłata podatku majątkowego w naturze

Warszawa, 11. 1. Zgodnie z planem poprzedniego rządu spłaty podatku majątkowego przez rolnictwo będą mogły nastąpić w formie dostaw zboża do dyspozycji rządu, w którego imieniu będzie działać związek polskich organizacyj rolniczohandlowych. Rząd ze zboża owego ma uzyskać pełnowartościowe waluty, które będą służyły celowi sanacji skarbu państwa. Termin zgłaszania przez rolników deklaracyj na wspomniane dostawy zboża upływa z dniem 25 stycznia. Warunki dostawy będą ogłoszone w „Monitorze Polskim" z dnia 11. bm.

Przed reformą walutową

Warszawa, 10. 1. Kierownik mennicy państwowej, p. Aleksandrowicz, oświadczył przedstawicielowi „Gaz. Warsz.", że na 1 lutego br. mennica państwowa będzie zupełnie przygotowana do uruchomienia. Na razie wybijane będą monety bronzowe. Niklowe wykona mennica austrjacka w Wiedniu. Na monetach niklowych przedstawiony będzie wizerunek długowłosego rycerza władyki z zamierzchłych czasów początków państwa polskiego, wznoszącego w górę 2 palce prawej ręki i trzymającego wielki miecz obosieczny. Monety srebrne wykonane będą zagranicą, monety złote w kraju. Na 1 maja mennica państwowa posiadać będzie zapas monet metalowych oprócz złotych, potrzebny do przeprowadzenia reformy walutowej.

Rozłam w bolszewiźmie

Wiedeńska „Neue Freie Presse" donosi z Moskwy. W łonie rządu moskiewskiego doszło do rozłamu. Trocki zajął stanowisko przeciwne stanowisku pewnej części członków rządu.

Rozłam objął także armję czerwoną. Komendant armi czerwonej, komendant służby łącznikówej i sztab dla specjalnych poruszeń w moskiewskim okręgu wojskowym oraz eskadra tanków i dywizja kawalerji stanęły jawnie po stronie Trockiego.

To wystąpienie grup wojskowych — kontynuje „Neue Freie Presse" — oznacza punkt zwrotny w stosunkach panujących w armji czerwonej. Członkowie komitetu wykonawczego partji komunistycznej wyrazili Trockiemu swoją sympatję i znaleźli się w ten sposób w sprzeczności z moskiewskim komitetem centralnym.

Jak dalej donoszą z Moskwy do tegoż dziennika, były szef „Czerezwyczajki", Dzierżyński, odwołany został z centralnego komitetu na dawne stanowisko.

Święto nauki polskiej

25-lecie odkrycia radu.

Dwadzieścia pięć lat minęło od dnia, w którem pani Curie (z domu Skłodowska,) żona słynnego profesora Sorbony w Paryżu, Piotra Curie obwieściła światu w biuletynie paryskiej Akademji Nauk, że udało jej się odkryć rad. Odkrycie to odrazu rozsławiło jej imię i sławę tę poniosła na świat cały. Odkrycie to miało charakter poprostu rewulucyjny: wywróciło dotychczasową teorję o niezmienności pierwiastków, gdzie okazało się, że jedne mogą przechodzić w drugie i że nie trwają wiecznie, ile że rad żyje kilka tysięcy lat, inne wreszcie żyją jak motylki jeden dzień, albo kilka zaledwie sekund.

Pani Skłodowska-Curie, córka znanego profesora matematyki i fizyki w Warszawie, urodziła się w r. 1867. Do Paryża wyjechała dopiero w r. 1893, gdzie już po 3 latach zdobyła licencjat fizyki i matematyki i zaczęła pracować początkowo u profesora Lipmana nad promieniotwórczością.

Wkrótce jednak poznała przyszłego swego małżonka i zaczęła pracować w jego pracowni przy ulicy l'Homond, a pracownia ta była zwykłą szopą o nader skromnym wyglądzie. Dla ludzi pracujących w tym kierunku była to gorąca chwila. W 1895 r., niemiecki uczony Röntgen, po części przypadkowo, po części, studjując głębiej promienie katodalne, badane podówczas przez jego kolegę Lenarda, odkrywa promienie X, które nie są niczem innem jak drganiami świetlnemi o bardzo krótkich falach a wielkiej częstości.

W r. 1896 francuski fizyk Antoni Henryk Becquerel, ogłasza swoją pracę o promieniotwórczości uranu oraz o promieniach przenikających po przez ciała nieprzejrzyste, zwane od tej pory promieniami Becquerela.

P. Skłodowska przy wydobywaniu uranu ze smolistej blendy (pechblendy) zwróciła uwagę, że promieniotwórczemi są tylko te rudy, które zawierają uran, ale zachodziła tu dziwna sprzeczność, promieniotwórczość tej blendy (dostarczonej z Joachimstalu) była znacznie większą niżli można się było spodziewać z zawartości uranu.

Tu dopiero wystąpił duch wieszczy, poparty uciężliwą i żmudną pracą: jak błyskawica rozjaśnia ciemności tak p. Skłodowska olśniła myśl, że zwiększoną promieniotwórczość tej blendy pochodzi od innych pierwiastków w niej zawartych. I oto zaczyna się żmudna praca naszej uczonej: z 1000 kilogramów tej blendy można było wydobyć zaledwie kilka decigramów pierwiastka, za pomocą około 10 000 manipulacji, aby dowieść na drodze spektralnej analizy i ciężaru atomowego istnienia jego. Niezłomna wiara jej w prawo atomowego charakteru promieniotwórczości, była jej przewodem i drogowskazem dla tej pracy i właśnie ta wiara jej, to był duch wieszczy.

Pierwszy Promieniotwórczy pierwiastek znaleziony przez siebie p. Skłodowska nazywała na cześć swojej ojczyzny polonem, wkrótce jednak znalazła znaczenie potężniejsze źródło tej promieniotwórczości i nazwała je radem. Odkrycie to ogłoszone w 1898 roku wywołało wielką sensację w świecie naukowym, rad okazał się kilka miljonów razy więcej promieniotwórczym od uranu. Małżonkowie Curie zostali zasypani różnemi nagrodami, więc przyznano im nagrodę Nobla, utworzono przy Sorbonie katedrę radjologji i powołano na nią jako prof. Piotra Curie a kierowniczkę pracowni jego małżonkę, a naszą rodaczkę p. Skłodowską.

P. Curie pracowała dalej nad radem i jego właściwościami z wielkim skutkiem. W r. 1906 p. Curie zmarł tragicznie, a na katedrę po nim powołano p. Skłodowską-Curie, jego małżonkę, która prowadziła badania dalej i w r. 1907, określiła dokładnie ciężar atomowy radu, napisała szereg wybitnych prac, otrzymała drugą nagrodę Nobla. W r. 1913 i 1914 przeniosła swą pracownię do instytutu Curie dokąd zjeżdżają się uczeni i pracownicy z całego niemal świata. Obok instytutu chemicznofizycznego i biologicznego, powstał oddział szpitalny pod kierunkiem prof. Regaud, gdzie odbywa się dokładnie badanie wpływu radu na rozpad raka, oraz [l]eczenie za pomocą radu. Leczniczo stosuje się rad pod postacią soli radu bromowej, chlorku lub starczanu radu zawartych w rurkach dla stosowania zewnętrznie, w igłach dla pogrążania w głąb nowotworów drogą operacyjną lub też pod postacią igieł zemanacją również stosowanych operacyjnie. Ilość radu-elementu w solach, określa się zapomocą elektroskopu bardzo dokładnie, tem bardziej że 1 gr. radu-elementu do tej pory kosztuje ze względu na kolosalne koszta wydobywania, około 70000 dol.

Dla świata naukowego odkrycie radu stanowi formalnie rewulucję, nauka o zmienności pierwiastków chemicznych otrzymała śmiertelny cios — pierwiastki promieniotwórcze przy wydzielaniu energji, ulegają przeobrażeniu i zniszczeniu, zamieniając się w końcu na zwykły ołów — ta prawda naukowa stanowi aureolę zasługi naszej rodaczki, druga zaś — to dar dla chorej ludzkości, własność radu lecznicza dla strasznej nieuleczalnej choroby — raka. W prawdzie nie wszystkie rodzaje raka w ten sposób są uleczalne, niektóre zaś po pewnym czasie stają się odporne na działanie radu, t. j. rozrastają się pomimo jego działaniu, inne znowu chwilowo goją się, aby po pewnym czasie z nową tem większą siłą wybuchać i już nieubłagalnie swoje dzieło zniszczenia dokończyć. Dla tego też praca nad stosowaniem radu wre, być może należy go stosować inaczej, lub przy pomocy innych środków jednocześnie, a więc chirurgji promieni Roentgena, być może innych jeszcze środków i zabiegów ale wrota w tym kierunku przebite i nadzieja jeszcze jutro świta.

Jego powrót na stanowisko szefa „Czerezwyczajki" — kończy „Neue Freie Presse" — ujawnił się natychmiast w masowych aresztowaniach w Moskwie i na prowincji przyczem setki osób zostały wysłane na Sybir.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 14-go stycznia 1924 r.

*** Sprostowanie.** W numerze 4 „Orędownika Wrzesińskiego" okazała się wiadomość w wyciągu z „Orędownika Urzędowego", że „zarządzenie w sprawie trzymania psów na uwięzi z dn. 25. 10. 23 L. dz. 3631/23 znosi się z dniem 10-go stycznia." Przez niedopatrzenie zapomniano dodać, że dotyczy to li tylko obwodu Strzałkowskiego. Obwód wrzesiński nie jest więc wolny od zakazu, który wygaśnie prawdopodobnie dopiero z dniem 31-go stycznia rb.

*** Z polecenia Zw. Podoficerów Rezerwowych Z. Z. Rz. P. w Poznaniu** powierzono mi zorganizowanie Koła Zw. Pod. Rez. Z. Z. Rz. P. na Wrześnię i okolicę. W sprawie tej przyjmuję zgłoszenia piśmienne bądź osobiste między 9—18 codziennie w firmie Br. Zielińscy Września, ul. Kościelna 9 tel. 22. Czesław Zieliński.

*** Wiec Związku Ludowo-Narodowego.** Zwołany na niedzielę południe wiec Zw. L. N. zagaił p. W. Olek. Referował z czynności Sejmu p. pos. Jan Marweg z Poznania. Przemówienie dotyczyło ostatnich tygodni działalności sejmowej i rządu, większości prawicy, rozpadnięcie się większości przez wystąpienie z koła Piastowców 14 posłów z Brylem na czele i utworzenie rządu p. Grabskiego, rządu uspokojenia i możliwej wspólnej wytężonej pracy dążącej do uregulowania finansów Polski. P. poseł podzielił się swojemi osobistemi wrażeniami, z których wynika, że sprawa uzdrowienia finansów jest na najlepszej drodze i, że w krótce możemy się spodziewać ufundowania Banku Emisyjnego. Prawdopodobnie już w połowie lutego ogłosi rząd projekt i wezwanie do kupowania akcji Banku Emisyjnego. Mennica jest już w pełnym biegu, a na dowód przedłożył p. poseł gotową sztukę 5 groszową, bitą w mennicy polskiej w Warszawie z metalu „Yellow" mięszaniny niklu z mosiądzem. Widząc naocznie i mając w ręku pieniądz gotowy naprawdę trzeba uwierzyć po tylu obietnicach, że maluczko a skończy się nasza męczarnia z liczeniem tych trzech, sześciu i dziewięciu zer, z których w rezultatach pozostaje wielkie nic. Na trzy zapytania przez pana Lewandowskiego stawione a dotyczące waluty, dóbr kościelnych i zwaloryzowania składanych pieniędzy pupilarnych odpowiedział p. poseł obszernie. Na zakończenie przyjęło zebranie następującą rezolucję jednogłośnie:

Zgromadzeni na wiecu politycznym obywatele miasta Wrześni w dniu 13 stycznia 1924 po wysłuchaniu referatów posła Związku Ludowo-Narodowego uchwalają:

1. wyrazić wotum zaufania polityce Klubu poselskiego Związku Ludowo-Narodowego, która wyraziła się w zapoczątkowaniu istotnie wcielonej w życie naprawie skarbie przez zastosowanie prawdziwej oszczędności, redukcji urzędów, uchwalenie szeregów podatków z podatkiem majątkowym jako koroną, przez wysunięcie programu ministra Kucharskiego, przez wniesienie w czasie Konstytucją przepisanym zrównoważonego budżetu, przez podniesienie kar za zaległości podatkowe, wreszcie przez waloryzację podatków, wysunięcie postulatów reformy walutowej i Banku Emisyjnego, oraz skierowanie na bity gościniec polityki zagranicznej i oświatowej;
2. wezwać obecny rząd p. Władysława Grabskiego, powołany przez Prezydenta Rzeczypospolitet z wyłącznem zadaniem dokonania naprawy skarbu, uporządkowania administracji i podniesienia bezpieczeństwa w kraju, rząd o charakterze niepartyjnym — aby rozpoczęte dzieło naprawy skarbu przez rząd większości polskiej energicznie kontynuował, aby udzielone mu przez Sejm pełnomocnictwa użył do bezwzględnego przestrzegania oszczędności, podnoszenia świadczeń i podatków na rzecz Państwa, aby świadczenia te jak najenergiczniej ściągał, rownowagę budżetu bezwzględnie przeprowadził, **a nadewszystko jak najprędzej i jak najstanowczej dokonał reformy walutowej, uwalniając kraj od zmory złego pieniądza.**

   Ponadto zgromadzeni domagają się, aby rząd obecny zgodnie z swym charakterem niepartyjnym nie wprowadzał do wojska polityki, coby niechybnie znów walkę partyjną w armji rozpętać mogło, zagrażając bezpieczeństwo Państwa.
3. Zgromadzeni wyrażają życzenie, aby zasada większości polskiej jako podstawa rządów w Polsce była bezwzględnie zachowana i wzywają stronnictwa polskie, stojące na gruncie narodowym, a dotąd trzymające się na uboczu, aby dokoła najważniejszych spraw Państwa zespoliły się w zgodnym wysiłku z resztą stronnictw narodowych, odbuduwując trwałą większość polską.
4. Zgromadzeni wzywają społeczeństwo, aby usiłowania rządu, zmierzające do naprawy skarbu całą siłą poparło przez płacenie skrupulatnie podatków, oraz przestrzeganie pokoju wewnętrznego, **polecają opiece warstw zamożniejszych i rządu te liczne odłamy ludności, które w dzisiejszym krytycznym czasie cierpią nędzę i niedostatek.**

— **Wronki.** (Wędrówki zbiega więziennego.) W miesiącu lipcu z. r. zbiegł z więzienia we Wronkach jeden z więźniów. W pieszej wędrówce zaszedł na Pomorze w okolice Chojnic. Stamtąd udał się w kierunku Poznania żyjąc jak niebieski ptak. Wreszcie aresztowany został przez policję poznańską. Znaleziono przy nim jasne szare ubranie i takąż czapkę sportową. Zeznał on, że skradł te rzeczy oraz 400.000 mk. gotówki pewnemu gospodarzowi w okolicy Poznania, składając mu wizytę w czasie jego nieobecności.

— **Łódź.** Krwawa walka z bandytą.) W poniedziałek sylwestrowy Aleje 1 Maja w Łodzi były widownią krwawej walki policji z bandytą. Posterunkowy obchodowy zauważył w bramie domu nr. 5 przy Alei 1 Maja podejrzanego osobnika, który na żądanie wylegitymowania się począł uciekać, ostrzeliwując się z rewolweru. Za uciekającym pogonił policjant oraz przechodzący ulicą chorąży 4 baonu sanitarnego, Bronisław Szarocki, który, dogoniwszy bandytę, ciął go szablą przez głowę, upadające równocześnie na ziemię. Korzystając z pośliznięcia się chorążego Szarockiego, bandyta sztyletem zadał leżącemu ciężkie rany w plecy. Jednak podczas dalszej ucieczki bandyta wpadł na przechodzący patrol 7 komisarjatu. Po dłuższej walce wręcz udało się obezwładnić bandytę ubezwładnić i rozbroić. Jak się okazało, przytrzymanym jest znany i dawno poszukiwany przez urząd śledczy bandyta, mający na swojem sumieniu 6 napadów, nazwiskiem Józef matczak, bez stałego miejsca zamieszkania. Znaleziono przy nim sztylet wraz z pochwą, latarkę elektryczną i kleszcze do przecinania żelaza. Skutego bandytę odesłano do urzędu śledczego.

Obwieszczenie

w przedmiocie podstawowego podatku przemysłowego w związku z ustawą o waloryzacji

Podaje się do wiadomości płatników podatku przemysłowego co następuje:

I. Poczynając od 1 stycznia 1924 r. do świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych mają zastosowanie na zasadzie ustawy z dnia 6 grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. № 127 poz. 1044) ceny przeliczone na franki złote. Za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne, nabywane po dniu 1 stycznia 1924 r. będą ceny wyrażane we frankach złotych — pobrane w markach polskich według wartości franka złotego w dniu płaty.

Ceny świadectw przemysłowych we frankach złot.

Kateg.	Skarb	Samorz.	Izby	Szkoły	Razem
A. Przedsiębiorstwa handlowe:					
I.	569,00	142,30	85,40	142,30	939,00
V b.	7,00	1,80	1,10	1,80	11,70
III. klasa miejscowości:					
II.	85,00	21,30	12,80	21,30	140,40
III.*	17,00	4,30	2,60	4,30	28,20
IV.	7,00	1,80	1,10	1,80	11,70
IV. klasa miejscowości:					
II.	57,00	14,30	8,60	14,30	94,20
III.	11,00	2,80	1,70	2,80	18,30
IV.	5,00	1,40	0,80	1,30	8,40
B. Przedsiębiorstwa przemysłowe:					
I.	1.707,00	426,80	256,10	426,80	2.816,70
II.	1.138,00	284,50	170,70	284,50	1.877,70
III.	569,00	142,30	85,40	142,30	939,00
IV.	171,00	42,80	25,70	42,80	282,30
V.	57,00	14,30	8,60	14,30	94,20
III. klasa miejscowości:					
VI.	17,00	4,30	2,60	4,30	28,20
VII.	8,00	2,00	1,20	2,00	13,20
VIII.	3,00	0,80	0,50	0,80	5,10
IV. klasa miejscowości:					
VI.	11,00	2,80	1,70	2,80	18,30
VII.	6,00	1,50	0,90	1,50	9,90
VIII.	2,00	0,50	0,30	0,50	3,30
C. Osobiste zajęcia:					
II.	28,00	7,00	4,20	7,00	46,20
IV.	114,00	28,50	17,10	28,50	188,10
D. Karty rejestracyjne:					
	2,00		0,30	0,50	2,80

II. Suma obrotu, wykazanego zgodnie z postanowieniami ustępu 6 art. 59 ustawy w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego (Dz. U. R. P. nr. 58 poz. 412) ma być podana w zeznaniach i obrocie za drugie półrocze 1923 r. w markach polskich bez przerachowania na franki złote.

III. Przedsiębiorstwa handlowe pierwszych dwóch kategorji oraz przedsiębiorstwa przemysłowe pierwszych pięciu kategorji, obowiązane w myśl art. 56 ustawy do miesięcznych wpłat, winny sumy obrotu za każdy miesiąc. poczynając od obrotu osiągniętego w styczniu 1924 r. przeliczać na franki złote według przeciętnej wartości franka złotego za odnośny miesiąc, określać przypadający podatek i dodatki na rzecz samorządu również we frankach złotych i wpłacać do kasy skarbowej w ustawowych terminach według kursu franka złotego, obowiązującego w dniu wpłaty.

IV. Kwoty przedpłaty potrącalne od miesięcznych sum podatku obliczonego w myśl III ustępu niniejszego obwieszczenia odlicza się w odpowiednim stosunku, biorąc za podstawę ceny świadectw przemysłowych na rok 1924, wyrażone we frankach złotych. (Dokończ. nast.)

Wyciąg z Orędownika Urzędowego

na powiat wrzesiński

Dnia 11 II 1924 r. rozpocznie się kurs dla oglądaczy mięsa i trychin w rzeźni miejskiej w Poznaniu. Otwarcie kursu nastąpi 11 lutego o godz. 10-tej rano w rzeźni miejskiej.

Wykłady teoretyczne i praktyczne powierzono lekarzom weterynaryjnym Mieczysławowi Bełtowskiemu i Franciszkowi Lohnerowi. Kurs dla oglądaczy mięsa potrwa 4 tygodnie, dla oglądaczy mięsa i trychin 5 tygodni, poczem odbędzie się egzamin przed wyznaczoną komisją egzaminacyjną. Ilość kandydatów mogących brać udział w kursie ogranicza się na 25. Koszta udzielania nauki i egzaminu zostaną szczegółowo określone po ukończeniu pertraktacji z wyznaczonymi wykładowcami.

Wnioski ostemplowane wraz z życiorysem, metryką chrztu, świadectwem moralności i zdrowotności należy jaknajrychlej przedłożyć Wojewódzkiemu Oddziałowi Weterynarji, podając dokładny adres najpóźniej do dnia 1 lutego 1924 r.

Kandydaci przyjęci na kurs zostaną zawiadomieni wprost o przyjęciu jak też i o warunkach tzn. kosztach.

Wedle przeciętnych cen giełdowych wartość żyta w miesiącu grudniu 1923 r. wynosiła 11 000 000 mk. za 100 kg.

Do obliczania kosztów szpitalnych za miesiąc grudzień służyć będzie mnożnik 110.000 za 1 kg.

Powiatowy lekarz weterynaryjny stwierdził u zabitej jednej sztuki bydła rogatego, pochodzącej z zagrody Marcina Staszaka z Szemborowa, zarazę płucną.

Wydane zarządzenie z dnia 23/10 23 l. dz. 2857/23 (Oręd. Urzęd. nr. 33) w sprawie trzymania psów na uwięzi w obwodzie Miłosławskim znosi się.

Podaje się do wiadomości, że Sekcja Chowu Inwentarza przy Wielkopolskiej Izbie Rolniczej na posiedzeniu w dniu 18. grudnia 1923 r. uchwaliła wysokość skokowego dla stadników gminnych (licencjonowanych) na 15 funtów żyta.

Na kuknię dla bezrobotnych złożyli: F-a Stier i S-ka 10 milj. mk. i dziennie 10 ltr. maślanki lub mleka zbieranego; Majętność Małe Gutowo 25 kg. wieprzowego mięsa; Maj. Września (hr. Mycielski) 30 ctr. kartofli; Wydział Powiatowy 10 ctr. żyta i p. K. Kaliniewski 5 ctr. kartofli. Ofiarodawcom składamy w imieniu bezrobotnych serdeczne podziękowanie Magistrat. w z.: Konieczny.

W czasie od 7 do 13 stycznia 1924 r. zgłoszono 7 urodzeń z tych 2 z miasta i 5 ze wsi; zawarto 1 ślub; spisano 1 zapowiedź; zgłoszono następujące zgony: Marjanna Dolata ur. Szymczakówna, żona robotnika z Gutowa Małego, 60 lat; Edward Marjan Frąckowiak, syn robotnika z Gozdowa, 1 rok i 1 kwartał; Antoni Nowak, syn rob. z Kołaczkowa 13 lat; Kazimierz Kasprzyk rob. z Zawodzia, 80 lat, 10 mies. i 16 dni.